

BIELARUSKAJA**KRYNICA**

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Bielaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 m. 1 zł.

NOWY NADYCHOD ASAD-NICTWA.

Adnym z hałoŭnych punktaŭ polskaj palityki na našych ziemiach — žjaŭlajecca polskaje asadnictwa. Mety takoj palityki jasnyja. Palaki, bačučy, što na našych ziemiach polskaści tak mała, što jaje z trudom možna da hlezić i što pany, jak adzinyja asiarodki hetaj polskaści ničoha nia warty, bo dzieła zrazumiełych pryčyn narod ad ich adchiliŭsia całkom, — zadumali husta panasadzać u nas polskich asadnikaŭ i na ich uzłażyć pawinnaść społčyc naš kraj i zrabic z jaho karysny dla siabie falwarak.

Da hetaha času na ziemiach bielaruska-litoŭska-ukrainskich asadnikaŭ užo pasadżana tysiać 9. U astatnich dwuch hadoch asadnictwa było prypyniena, bo paŭsy našy biazustanna pratestawali ŭ Sojmie i za Sojmom, a ludnaść naša na heta asadnictwa pačynała hla dzieć što raz to hraźniej. Dyk časowa asadnictwa prychiła. Ale sapraŭdy tolki časowa.

U kancy 1925 h. polski Sojm pryniaŭ zakon ab reformie rolnaj. Jak užo wiedajem z bielaruskich hazet, zakon hety maje na woku wyklučna henyja mety, ab jakich my užo ŭspomnili i ŭsiej swajej siłaj skirawany prociŭ nas.

Zhodna z henym zakonam i z ustawaj da jaho wykanaŭčaj, jakaja tak-ža užo wydana Radaŭ Ministraŭ 9.I.1926 h. u-wa ŭsiej Połšcy sioleta, jak i ŭ dalejšych hadach, pawinna być prymusowa wykuplena ziamli pad parcelacyju 50 tysiać ha.

Padajom tut śpis majontkaŭ na našych ziemiach i lik ziemiaŭ, padlahajučych paracelacyi ŭ sioletnim hodzie:

1) na prastory, padlahajučym akruhowa-

mu ziamielnamu ŭradu ŭ Bielastoku ahu-
łam 4.300 hektaraŭ;2) na prastory, padlahajučym akruhowa-
mu ziamielnamu ŭradu ŭ Wilni:

U Wilenskim pawiecie: 200 hektaraŭ z dwara „Warniany“ Zyhm. Chaminskaha i 150 hektaraŭ z dwara „Orniany“ Jana Tyškiewiča;

U Ašmianskim pawiecie: 200 hekt. z dwara „Bonifacowo“ St. Bazareŭskaha i 50 hekt. z dw. „Sprahuny“ Kiersnoŭskaj;

U Świancianskim pawiecie: 200 h. z dw. „Pšyjaźn“ Darachoŭskaje, 400 h. z dw. „Łyntupy“, I. Bišeŭskaha, 100 h. z dw. „Padlany“ Karaliny, Uładysława i Zofii Jeżmanoŭskich, 200 h. z dw. „Kamaroŭščyna“ M. Starżeńskaj;

U Dziśnienskim pawiecie: 400 h. z dw. „Ponizawa“ Fr. Każeńieŭskaha, 150 h. z dw. „Okuniewa“ Hr. Hraura, 40 h. z dw. „Hołowo“ I. Ramanowiča, 200 h. z dw. „Čarniewiły“ Wikt. Zyberk-Platera, 50 h. z dw. „Zalesie“ St. Mola;

U Pastaŭskim pawiecie: 200 h. z dw. „Pastawy“ Pšeździeckaha;

U Wialejskim pawiecie: 200 h. z dw. „Abadoŭcy“ M. Bahdanowiča, 240 h. z dw. „Miłč“ L. Kazłoŭskaj, 145 h. z dw. „Karolin“ Kanst. i Mahd. Niezabytoŭskich, 150 h. z dw. „Teklinopol“ Teafili Skirmuntowaj, 250 h. z dw. „Lubań“ Ludw. Krakowa, 100 h. z dw. „Spahła“ Wandy Stempoŭskaj i Edw. Krasickaha;

U Maładečanskim pawiecie: 200 h. z dw. „Zalesie“ Wysockaha i Załuskaha, 50 h. z dw. „Malinoŭščyna“ B. Świentareckaha, 200 h. z dw. „Maładečna“ naślednikaŭ T. Zajončkoŭskaha, 45 h. z dw. „Leśna“ uročyšča Chaburoŭščyna, S. Sakowiča;

U Braślaŭskim pawiecie: 100 h. z dw. „Paŭlinowa“ Al. Bożerianawa, 90 h. z dw. „Leonopol“ Stan. Łapacinskaha, 200 h. z dw. „Albinowa“ Wit. Broel-Platera;

3) na prastory, padlahajučym akruhowa-
mu ziamielnamu ŭradu ŭ Horadni:

U Baranawickim pawiecie: 200 h. z dw. „Ciešewla“ z falw. „Jaźwiny“, „Pustka Ihrewa“, „Pustki“, „Duboŭka“, „Doŭhi“ — Sab. Mackiewiczowaj, Jadw. Śwaranowičawaj i Julii Kwiecin-

skaj, 100 h. z dw. „Černichaŭ Dolny“ i „Tyčkaŭcy“ H. Hartinha, 100 h. z dw. „Hruščoŭka“, i falw. „Hač-Horka“ H. Hrabouškaha;

U Haradzienskim pawiecie: 70 h. z dw. „Bajary“ i z falw. „Świsłač“ Marty Krasinskaj, 100 h. z dw. „Stanisławaŭ“ z falw. „Druck“ Jana Druckaha-Lubeckaha;

U Lidzkim pawiecie: 100 h. z dw. „Šču-čyn“ z falw. „Dawładoŭščyna“ Maryi-Ioanny Drucka-Lubeckaj, 450 h. z dw. „Spuša“ z falw. „Dziembraŭ“ i „Lesišča“ Aŭst. Sapiehi, 300 h. z dw. „Żaładak“, „Chacienščyna“ i „Waratyšča“ L. Četwertyńskaha.

U Niaświżskim pawiecie: 200 h. z dw. „Załuša“ z falw. „Saska-Lipa“ F. Hartinhowaj, 100 h. z dw. „Hrycewičy“ z falw. „Kanstantynaŭ“ Jadwihi Hutten-Čapskaj, 300 h. z dw. „Mir“ z falw. „Piasočna“ M. Światapołk-Mirskaha, 300 h. z dw. „Nieświż“ z falw. „Suhličy“ Alberta Radziwiłła;

U Słonimskim pawiecie: 100 h. z dw. „Isajewičy“ Jaz. Brońskaha;

U Waŭkawyskim pawieci: 500 h. z dw. „Roś“, „Kaścieški“, „Stšembowo“ Ad. Branicka-ha, 200 h. z dw. „Żelżyn“ Aleny i Maryi Iwanowych, 200 h. z dw. „Strubnica“ z falw. „Dyleŭščyna“ Kaz. Bišpinha, 200 h. z dw. „Repla“, „Duchawiany“ B. Żalutynskaha, 280 h. z dw. „Kraski“ z falw. „Aščelniki“ P. Siehenia, 120 h. z dw. „Rahoźnica“ z falw. „Baroŭščyna“ Oskara Mejštowiča;

U Wałożynskim pawiecie: 230 h. z dw. „Jachimouščyna“ z falw. „Pałacany“ i „Kučuki“ W. Świentareckaha;

4) na prastory, padlahajučym akruhowa-mu ziemielnemu ūradu ū Biareści — ahu-łam 2.900 hekt.

Ahulny-ż lik ziarni, padlahajučaj parcela-cy na terytoryi biełaruskaj, a častkowa litoŭ-skaj i ŭkrainskaj stanowić jakich tysiačaŭ 15 hektaraŭ.

Paŭstaje ciapier pytańnie, jak-ža my ma-jem adnieścisia da hetych niahodnych planaŭ polskaj palityki. Ci naš biezziamielny i mała-ziemielny maje siadzieć cicha i skrabuły ha-ławu, pryhladać, jak Paznanskija, Krakouški-ja, Waršaŭskija i inšyja hetaha rodu asadniki buduć u nas pad nosam zakładać swaju „kul-turnuju“ haspadarku? Nie. Cicha siadzieć i maŭcać my nia možam. My ū sprawie swaj-ho żywicia, bo ziarnia dla nas jość sprawaj na-šaj budučyny, pawinny zahawaryć i to hołas-na, kab nas čuŭ i polski ūrad i polski asad-nik i ūwieś świet.

Praŭda, Ziemielny zakon nas minaje, ale i z jaho niešta moŭa nam dastacca, kali my hołasna i śmieła ab swaich patrebach zaha-worym.

Bo treba nam wiedać, što adnej z pry-čyn, što nas tak usiudy minajuć i kryŭdziać jość našaja niachajnaść, naša adzierwianiełaść, naša niaśmiełaść.

Wot-ža ūsie biezziamielnyja i małazia-mielnyja ahułam, a pradusim żywučyja kala tych dwaroŭ, jakija padlahajuć parcelacyi, a pawoli ūsie jany padlahuć parcelacyi, pa-winny składać prośby ū miascowsyja „Urzędy Ziemske“ ab nadziałnii ich ziem-

APANAS KOŬZAN.

KIRYŁA - MIAFODAŬSKAJA IDEJA, JAK ASNOWA I ŹARAŁO SUČASNAHA RELI-HIJNAHA ADRADŹEŃNIA ū ČECHII.

I.

Jość rečaj ahulna znanaj, što pad wialikuju j trywałkuju budowu kładziecca fundament z peŭnaha j wyprabawanaha matarjału; słowam, fundament do-bry. Na apošni žwiartajecca ūwahu dvojcy pilnuju, kali majecca na ūwazie pierabudoŭku, dzie niekatoryja matarjały na hetki fundamant nie przyhodny.

Niešta padobnae dajecca zaŭważyć u sučasnych kruhoch českich, pastawiŭšych sabie za metu pierabu-dowu hramadzka-ha ładu na asnowach chryścijanstwa.

Šukajecca pieradusim toj aporny „punkt Archi-medau“, na jakim-by moŭna było z peŭnaściu zała-żyć i budawać lepšuju, ščaśliwiejšuju budučyniu. He-ty aporny punkt uŭo znojdzien i to nie siahoŭnia i nia ūčora: znojdzien jon daŭno. Pačać tolki pracu da niadaŭna nia było mahčymaści. Punktam hetym apornym jość tak zw. Ideja Kiriły-Miafodaŭskaja. Dumka hetaja ū Čechii ūžo dawoli spopularyzawana-ja, dla biełarusau da hetul jość amal niaznanaja. Z ta-je pryčyny, što bliŭžejsaje, choć-by i samaje pawiarchoŭ-

naje tolki abznajomleńnie z hetaj dumkaj z roznych pryčyn jość rečaj dla biełarusau wielmi waŭnaj, uwa-ŭaju za patrebnaje tut prynamsi ū ahulnych rysach nad joj zastanawicca.

Šluśna zaŭważyŭ adzin z sučasnych českich unijonistyčnych pracauńikoŭ Dr. Alfr. Fucs, što „Za-chad maje dobruju haławu, Uschod — dobreje serca. Serca j haława nia śmiejuć być u sprečnaści, kali chryścijanstwa maje być zdarowym“ (O unionismu“ „L.L.“ č. 127. 1924). Tak. Zachad, a ū sławianskim świecie Čechi imienna, majuć pierad usim haławu. I jany, pastaŭlenyja pierad faktam kaniečnaści šukaŭ-nia „punktu apory“ razwaŭali pierad usim rozumowa. A što tak razwaŭajućy nie pamyllisia, heta ūžo wiel-mi wyrazna bača toj, chto naahuł bačyć zdolny i ba-čyć choča. Čechi ahlanelisia na swaju minuŭščynu i z jaje pačerpnuli sabie plany na budučyniu. Čechi minuŭščyny, Čechi sławy, Čechi z pad ściahu karala św. Waclawa i św. Ludmiły, Čechi — chryščonyja dzieci św. św. Kiriły i Miafoda i ich duchowyja naś-ledniki, u raśučuju chwiliu ūspomnili swoj zaprysia-ŭany abawiazak dany ichnymi prodkami z prad 11-ci wiakoŭ, pry tym pieršym chroście z ruk św. św. apostauŭ, bratoŭ Kiriły i Miafoda, być wiernymi naśledauńnikami j abaroncami dumki im na chroście św. pryščeplenaj. Koratka, — Čechi zdecydawalisia ū raśučuju chwiliu ūwaskreśić u swaim narodzie wi-akami żywuju i wiečna žyciazdolnuju Ideju Kiriły-Mia-fodaŭskuju.

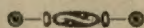
loj, a kopii hetych padańniaŭ pawinny pierasyłać u Biełaruski Pasolski Klub, kab pasły našy sprawu swaich biezziamielnikaŭ i małaziamielnikaŭ mahli padtrymać i dapilnawać. Usio ad nas zaležačaje ŭ hetaj sprawie my pawinny zrabić, kab heta histaryčnaja wi-na ŭtraty ziamlicy, nia była našaj winoj.

Treba ūrešcie nam takža wiedać, što dasiahnuć swajej hałoŭnaj mety — zdabyć ziamlu, možna tolki darohaj swajej narodnaj świedamaści, darohaj swajej sialanskaj arhanizacyi. Niadaŭna ŭ Wilni paŭstaŭ „Biełaruski Sialanski Sajuz“, jaki мае na mecie pradusim abaronu našaha sialanstwa i jaki wydaje swaju hazetu „Sialanskuju Niwu“. Dyk treba, kab sialanie našy ūpiswalisia ŭ hety Sajuz, jak siabry i kab wypiswali, čytali i pašyrali swaju hazetu „Sialanskuju Niwu“.

„Bieł. Krynica“ tak-ža baronić pradusim naša sialanstwa. Dyk tak-ža treba nam jaje wypiswać, pašyrać i čytać, kab wiedać, jak stajać za swajo, jak baranicca ad niawoli, jak zdabywać swajo ščasćcie.

Słowam, bołš pracy na swajej narodnaj niwie, bołš świedamaści narodnaj, bołš swajej sialanskaj arhanizacyi dla abarony i zdabyćcia sabie ziamli, jak adzinaj, mocnaj padstawy budučyny Biełaruskaha Narodu.

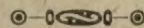
M. Krušyna.



PRYJDI CHRYŚCIE...

Pryjdi Chryście, o Boža moj,
U našy kraj,
Bahasławi światoj rukoj
I moc nam daj.
Čakali my, markotnija,
Wady żywoj,
Pytali my, harotnija:
„Hdzie ślach jość Twój?“
Niama Ciabie, o Chryst światy,
Miż našych niŭ:
Susied błaŭhi zhŭmiŭ... a Ty
Hałoŭ schiliŭ.
Światyni hdzie, Chryście, Twaje —
Światych Twaich:
Zahinuła daŭniejšaje, —
Nia majem ich.
Światar-čużak zialeznuju
Ruku padniaŭ:
Światyniu nam naležnuju
Siłkom zaniaŭ.
Razsielisia, razjelisia
Niabies kupcy,
U pioryny adzielisia,
Maŭlaŭ hłušcy.
Narodny žal, narodny bol
Nie kranie ich:
Wiaduć na ździek, wiaduć na bol
Ślapych, krywych.
Pryjdi Chryście, nam wieru daj —
Moc Božuju:
Niachaj pačuje rodny kraj
Dušu swaju.

K. SWAJAK.



II.

Što-ž takaje Kiryła-Miafodaŭskaja Ideja?

Nazowu atrymała jana ad swaich zakłaďcykaŭ i pieršych pašyrycielaŭ św. św. bratoŭ Kiryła i Miafoda, wiedamych u historyi pad imiem Apostalaŭ Sławianstwa. Čto-ž byli św. św. Kirył i Miafod i što na Biełarusi ab ich wiedama? Ahułam kažućy, ni bołš, ni miens, jak toje, što ŭ dziacinnyja hałowy škalaroŭ ubili „historyki“ typu Iłowajskich, Bielarminawych, Turcewičaŭ i celych tuzinaŭ im padobnych.

Św. św. braty Kirył i Miafod, rodam hreki, ludzi na svoj čas wielmi wialikaj nawuki i nadzwyczajnych zdolnaściami, pašwiacili żywicio swajo šyreńniu chryścijanstwa siarod sławianskich plamieńniaŭ zajmajućy u toj čas Uschod i časć centru Eŭropy. A kab praca była bołš tworčaj, dyk jany (św. św. K. i M.) prawilna zrazumieŭšy swajo, jak misyjaneraŭ, stanowišča, što „nie narod dla misyjaneraŭ, a jany dla narodu“, nasampierš nawučylisia mowy sławianskaj, pierakłali na jaje św. Piśmo i bahaslužebnyja knihi i tak tolki pryhatawanyja pačali swaju płodnuju apostalskuju pracu.

Idućy hetak ziemiemi sławianskimi, pryšli św. św. K. i M. u druhoj pałowie 9-ha wieku na Marawiju i ŭ samym karotkim čaśie raźwili tut swaju čynnaść u cełaj poŭni. Widać heta było z taho ŭžo choćby, što kala 874 h. Wialikamaraŭski kniaź Boživoj

i jaho žonka św. Ludmiła, pa doŭhim i starannym pryhatawańni pryjmajuć chrost światy z ruk św. Miafoda.

Tak chutkaje pašyrefinie chryścijanstwa ŭ mo-wie i z abradam uschodnim, inšym ad taho (łacinskaha), što byŭ zawiedzieny ŭ susiednich ziemiach niemieckich, zaniepakoŭi mocna ich-ža kniazioŭ i panaŭnikoŭ, jakija ŭwažali siabie apiakunami chryścijanstwa i jaho šyrycielaŭ, misyjaneraŭ, što nia raz pad widam niasieńnia i pašyrańnia nawuki Chrysta, — prynosili narodom palityčnuju hegemoniju (uładu) swaich pratektaraŭ, niemieckich kniazioŭ. Apošnija ŭ čynnaści św. św. Apostalaŭ prawilna bačyli bližačysia kaniec swaich palityčnych upływaŭ na susiednija i dalšyja, jašče nie pachryščanyja narody i tamu šukali mahčymaści jak-niebudź, kab zapynić pracu św. św. Apostalaŭ. Treba było tolki pryčyny, ci prynamsia... začepki. A kali hetaha nia było, dyk „paradzilisia“ prosta j było daniesiena ŭ Rym, što „misyjanery K. i M. pašyrajućy chryścijanstwa wučać narod rečaŭ inšych, jak cerkwa św. nakazuje, što służbu Božuju adpraŭlajuć inakš, čymsia heta robić duchoŭniki chryścijanskija ŭ ziemiach niemieckich i ŭsiudy, dzie jany pracujuć, što pry służbie ŭżywajuć mowy nie łacinskaj, a zusim niejka inšaj, sławianskaj“ i h. d.

U Rymie choć i wiedali, što z usioj hetaj bury niama ničoha strašnaha, to-ž adnak, kab zdawolić žadańnie kniazioŭ niemieckich, Papieź, haława na toj čas usiaho chryścijanskaha światu, a značyć i łaciŭni-

Branisłaŭ Turonak.

Branisłaŭ Turonak radziŭsia ŭ 1896 hodzie 22 čerwienia ŭ Dziŭnienskim (ciapier Braŭlaŭskim) pawiecie ŭ sialanskaj biezziamielnaj siamji.

Na 16-ym hodzie žyćcia ŭdajecca jamu pajechać u Wilniu wučycca, dzie pastupaje ŭ prywatnuju O. R. S. A. himnaziju, u jakoj prabyŭ da zaniaćcia Wilni praz Niemcaŭ, paŭla čaho pierajaždžaje ŭ Wiciebsk, a praz hod u Jarasłaŭ nad Wołhaj, dzie i skončyŭ himnaziju Ščoholewa ŭ 1917 h.

U hetym-ža hodzie zapisywa-jecca na praŭny fakultet u Charkawie, ale dziakujučy wajenna-rewalucyjnaj zawiarusie i matarjalnym niedachwatom Turonak byŭ zmuŭšany pakinuć Charkaŭ i pryjechać damoŭ.

Doma sabraŭšy niekalki intelektualistaŭ i z ich pomačču sarhanizawaŭ 15 pačatkowych ŭskołaŭ, jakija pratriwali praz dwa hady biaz ničyjej pomačy.

U 1919 h. Turonak pryjaždža-je ŭ Wilniu, dzie zapisywa-jecca ŭ Wilenski Uniwersytet na lakarski fakultet, jaki i skončyŭ u 1924 h.

Budučy studentam u Wilni, Turonak prymaje žywy ŭdzieł u žyćci studenskim, a hetak sama i ahułam u biełaruskim hramadzim žyćci.

Špiarša jon pačyna-je hurtawać kala siabie stu-

dentaŭ biełarusaŭ, pastupajučych u Wilenski Ŭniwersytet, z jakich paŭla sarhanizawaŭsia „Bieł. Stud. Sajuz“. Redahuje pieršy studenski biełaruski miesiačnik „Naš Šlach“.

Z 1923 da 1925 h. žyjaŭlajecca tak-ža redaktaram biełaruskaj tydniowaj hazety „Krynica“ i dziakujučy represyjam prasowym (z boku ŭłady znajomicca z prakuraturaj i „Łuckiškami“, dzie prasiedziŭ blizu miesiac i ŭrešcie byŭ zwolnieny pad załoh 1000 zł. i addany pad nadzor palicyi.

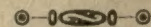
Adbyŭšyjsia 30.XI.1925 h. sud u Wilni nad Turonkam, zasudziŭ jaho na dwa miesiacy turmy. Ad hetaj kary Turonak złażyŭ apelacyju.

Aprača hetaha Turonak maje jašče adnu sprawu za ŭmieščany ŭ „Krynicy“ wierš „Zwanica ŭ Žodziskach“, a tak-ža niekulki spraŭ tak-ža hazetnych u Sudždzi Pakoju.

Usio heta nie adymaje jamu achwoty dzieła dalejšaj pracy dla

dabra našaha sielanina.

Turonak i dalej pracuje duža karysna na rodnej niwie.



kaŭ i hrekaŭ, paklikaŭ św. św. Apostalaŭ da siabie, kab tak mahčy ŭsiu sprawu publična j dakumentowa wyrašyć i tym pałażyć kaniec wuskim u hetaj sprawie žalbam i narakańciam z čyžo-b jany boku nia byli. Jak usia sprawa wyrašyłaŭsia, widać choć-by z ta-ho, što niapraŭna abwinawačanyja nia tolki nia byli adklikany z swaich pracownych placowak, ale ich praca była pryznanaj wielmi razumnaj i karysnej dla sprawy ŭsiaho chryścijanstwa. Samyja-ž prapawiedniki byli pawyšany ŭ čynoch duchoŭnikich. Św. Miafod paŭla wiarnuŭsia na Marawu jak Wialikamaraŭski archibiskup, a św. Kirył, budučy słabym na zdaroŭi, jašče darohaju ŭ Rym zaniamoh i, na wialiki žal usiaho chryścijanskaha świetu, užo bołš swajho zdaroŭja nia syskaŭ: u chutkim čaŭsie pa pryznaŭni dla swaje biazsmiertnaje wahi pracy, pamior i byŭ pachawany ŭ Rymie. Archibiskup Miafod jašče čas niekij prawioŭ ščašliwa na Marawie, skul chryścijanstwa pašyrałaŭsia ŭ tym-ža hreka-sławianskim abra-dzie na Ŭschod, u tym liku j na Bielarus. Siudy-ž (na Bielarus) prychodziła chryścijanstwa prosta z Hrecy praz Kijeŭ, dzie pachryščany byli wiedamyja z historyi postaci, jak św. św. Waładzimir, Askold, Dzir, Wołha i inš. Da pašyreńnia chryścijanstwa miž paŭdzionna-ŭschodnimi sławianami wielmi mnoha pryčyniŭsia swaim razumnym kirawańniem sprawy, wiedamy kniaź kijeŭski Jarasłaŭ, historyja jakoha nazwała Mudrym. U samym karotkim čaŭsie chryścijanstwa zaniiesiena bylo i ŭ najdałšyja zakutki ŭsiaho sławianskaha Ŭschodu.

Heta ŭsio dziełaŭsia za časaŭ poŭnaje jednaści ŭ chryścijanskim świcie, kali nia było nijakich pa-dzielaŭ na „prawasłaŭnych“ dy „katalikoŭ“. Znali ta-dy tolki adnu Sabornuju Apostalskuju Cerkwu z adzi-nym jaje kiraŭnictwam u Rymie. Hetamu adzinamu kiraŭničamu hołasu pasłuŭna prysłuchaliŭsia ŭsie ki-raŭniki dziaŭžaŭ, a značyć i nam užo wiedamyja hi-staryčnyja postaci Waładzimir, Św. Wołhi, Jarasława Mudraha z adnej atarany, rymskija cezary z druhoj. Nad usimi imi ŭznosiliŭsia świetazarnyja postaci twor-coŭ hetaje sušwietnaje, usienarodnaje jednaści ŭ Chryšcie św. św. bratoŭ Kiryła i Miafoda.

Nie naležać tady św. św. K. i M. ni samoj car-kwie prawasłaŭnaj, nie naležać katalickaj u siaŭniaš-nim hetych sloŭ značefni. Naležać jany ŭsim, chto sprawu chryścijanstwa rozumieje i ŭ žyćcio jaje prawodzić tak, jak heta rabili św. św. Apostaly Kirył i Miafod, što išli prapawiedywać nawuku Chrysta z adzinym aružžam żywoha słowa, sahretaha biezhraničnaju miłašciu i jakich asnaŭnymi kličami byli „Usie chaj buduć adno“, „Adzin chaj budzie aŭčarnik i adzin pastyr“. Chto hetyja kličy wypisaŭ na swaim ściahu i za imi jdzie, toj tolki moža zaličyć siabie ŭ rady sapraŭdnych naśladoŭnikaŭ św. św. Apostalaŭ K. i M. i Samoha Chrysta.

Hetulki, što da asob samych apostalaŭ. Čynnašć ichniaja i rozumieńnie samoj sprawy pašyreńnia chryš-cijanstwa, słowam usio toje, što siaŭnia rozumiejecca

DA NAS PIŠUĆ.

CÍ BUDZIE LEPS?

Žodziški, Wialejskaha paw. Naša miastečka pierajšo ad Nowaha Hodu da Wialejskaha pawietu. Ciapier budzie da pawietawaha miasta kala 35 klm. Usio-ž bliżej, čym dańniej da Świancian, da katorych rachawali bołš jak 70 klm.

Pahladzim, jakoje budzie našaje życie ū nowym pawiecie: horšaje, ci lepšaje. A moža budzie pawodle tej prykazki: „što lepiej dla sawy — ci sawu ab pień, ci pień ab sawu?” Hadać nia budziem, a budziem čakać.

Kali hlaniem u prošłašć, to widzim adno: my žyli praz uwieš čas pad stracham palicyi. Nia było taho dnia, kab nie ciahnušsia pa wioskach jaki tajnik, a ūžo pra jaŭnych nia ma što i hawaryć. Chadzili jany za pryčynaj i biez pryčyny, jšli časam, kab pašla dakućć kamu, spisać pratakoł i zarabić na jaješniu. Hetu strach uzmohsia asabliwa prošłym hodam, pačynajuć z wiasny, ad hałasawańnia, da kanca hodu. Tady chadzili tajnyja cełym rojem i strašyli, što pabiaruć usich biełarusau. Hawaryli heta adkryta. Im pamahali jaŭnyja palicyjanty, katoryja prosta namiačali ludziej, katorych byccam manilisia ūziać. Swaje hutarki jany tak kirawali, kab słowy ichnyja dajšli da taho čaławieka, katoraha strašyli. Znaćć, hawaryli pierad susiedam, znajomym abo i swajakom. Tyja jšli zaraz i kazali: „wiedaješ što, palicyjanty kazali, što ciabie woźmuć...” A na wioscy słowa palicyjanta ma je wialikuju siłu!

Biada! Žonka ū plać, dzieci tak-sama. Pačynajeca harawańnie: „A na što tabie wypisywać biełaruskuju hazetu, a na što tabie da ksiandza chadzić, a ty nas nie škaduješ” i h. d. i robicca ū chacie cełaje piekła. A kali jašće pryduć bywała palicyjanty strašać, prawierać dakumenty da kaho to i kaniec ūžo:

pamiž susiedziami raschodzicca słuch, što palicyjanty pašli ūžo brać taho i taho... Žonki susiedziau tak-sama ū plać, što pryduć i ciabie woźmuć...

Woš budzie toj abraz życia biełarusau ū Świancianskim pawiecie. I heta nia mana, a ščyrja praŭda; my sami hladzim na ūsio heta swaimi wačmi. Dyk sapraŭdy heta było nia życie, a prosta biada! I hetaki ždziek my biełarusy pieraniešli tutaka ū praciahu hetulki času! Sapraŭdy, na heta patrebnny mocnyja biełaruskija nerwy!

I heta robicca daloka ad hranicy ū spakojnym kutku, u demokratyčnaj dziaŭstwie! Čaławieku daloka stojačamu ad wioski, abo majučamu z jeju słaby žwiazak, heta ūsio budzie niezrozumieła. Ale dla nas u hetym ūžo nia ma ničoha dziuńaha.

4 studnia była pieradača našaj hminy ū Wialejski pawiet. Byŭ pryjechaŭšy sam Starasta z kamentantam palicyj i jašće z niekim čynoŭnikom z pawietawaha sojmiku. Ludzi i chłynuli da ich prosiacy roznej dapamohi, bo praŭdu kažućy, u nas jašće biada strašennaja — ludzi żywuć u ziamlankach, abo ū takich chatkach, što i chlawom nazwać nia možna...

Nu što-ž, Starasta łaskawa wysłuchaŭ — i ūsio abiacau zrabić i drewa dać, i pazyčku, i pryścić palicyju! Słowam, hawaryŭ jak najlepš. Ale pahladzim, jakija buduć skutki. A moža chacieŭ tolki nas paciešć abiacankami, tak jak i dańniej nas ciešyli?

Bo i dańniej pryjaždžali rožnyja referenty z Świancian, hawaryli nadta sałodka, abiacanak sypali koźnamu čaławieku, jak tolki paniaści, a što wychodziła? Pazyčku atrymali ludzi bahatyja, „čłonki” hminnaj rady: Saniuk z Pahorja, katory kupiŭ sabie ceły majontak u Swiatlanach, abo Kapić z Martyšak, katory ūžo daŭno adbudawaŭsia, a ūsio biare hrošy na adbudowu!

Woš jakija ū nas byli paradki! Saniuku — jak „čłonku” hminnaj rady i pawietawaha sojmiku, dyk hrošy sypalisia na adbudowu, choć jahonyja budynki

pad nazowaj Kyrýła-Miafodaŭskaj Idei, nie dajecca wyrazić u niekalki słowach. Asnowy-ž hetaje dumki kryjucca ewanhielskimi słowami „usie chaj buduć adno!” Wychodziać z hetaha załažńnia i razumiejuć dobra rožny ūkład dušy ū rožnych narodaŭ na toj čas znana światu, św. św. Apostaly wielmi mudra prystupili da raźwiazañnia tak zawiataha problemu? (pytańnia), jak utrymańnie ū duchowaj jednaści ūsiaho chryścijanstwa. Treba było raźwiazać pry hetym adno waźnaje pytańnie: prawiaćci wyraznuju hranicu pamiž tymi praŭdami, u jakija Cerkwa Chrystowa žadaje biazumoŭnaje i paŭsiamiesnaje wiery i zastasawańnia: jak dziesiać Božych zapawiedziaŭ (prykazańniaŭ), pastanowy carkoŭnych saboraŭ, praŭdy Božaha Abjaŭleńnia—i praŭdami, jakich wykonywańnie jošć tak-sama abawiazujućaje, ale nie na ūsim chryścijanskim świecie, nie paŭsiamiesnaje. Napr.: ūżywańnie pry službach Božych mowaŭ łacinskaj, sławianskaj, armianskaj, wonkawy wyhlad duchoŭnikaŭ, inšy raskład świataŭ, ūżywańnie pry službach Božych adnaho, ci dwuchpastaćciowaha pryčaćsia (komunii), ūżywańnie zwankou, muzyki i h. d. Usio heta rečy (abradu) padanyja da wykanańnia jak abawiazkowaja, ale tolki ū peŭnym wokruzie (choć-by jon byŭ i wielmi wialiki) i nikoli pa ūsim świecie. Karaciej, heta rožnica aznačajeca, jak rožnica pamiž dahmatyčna-kanoničnaj i abradawaj staranoj relihii.

Naležaćcia da cerkwy (wierućcia) mahli naležć da jakoha chacieli abradu, h. zn. ci ūschodniaha

(hrecka-sławianskaha), jaki j da siahońnia z małymi tolki žmienami pierachawaŭsia ū carkwie ūschodnie-sławianskaj, ci jak jaje siańnia zawiom — prawastaŭnaj, ci zachodniaha, łacinska-rymskaha (sučasnaha rymaska-katalickaha), ci to armianskaha, ci ūrešcie da jakoha inšaha z apošnich čatyroch. Usie jany (wierućcia) ū rožny tolki spošab wyražali swaje pačućci dušy (malilisia) pierad adzinaj absalutnaj Praŭdaj — Boham, razumeńnie woli jakoha ūsiami było adnolkawaje. I heta apošniaje wiazała ūsich wiernych u wadnu sušwietnuju sianju Chrystowu, kirawanuju z adnaho, usiami wybiranaha centru, rymskaha archibiskupstwa, jakoha słuchali i Germany, i Sławiany (Połack, Ki-jeŭ, Velehrad) i Hreki (Carahrad), i ūsie-usie. Woš heta apošniaje, heta jednašć duchowaja ūsiaho chryścijanskaha światu pry poŭnaj niezaleźnaści jaho asobnych składowych častak (abradawych adzinak), hety i da siahońnia (pa 11 wiakoch) jšće najdemokratyšniejšy, bo na pryncypie samaaznačėńnia apirajućsia, unutrany carkoŭny stroj mieli na ūwazie i ū życie prawodzili św. św. braty Kyrýł i Miafod. I heta ichnaja dumka jošć znana pad imiem Kyrýła-Miafodaŭskaj Idei.

Pa hetaj dumcy nia waźna toje, jak (aby tolki česna) chto da paznańnia absalutnaje Praŭdy — Boha, padchodźić i jakoj mowaj, abradam, paznanaje prajaŭlaje. Waźna tolki, kab hetu Praŭdu paznaŭ naleźna (zhodna z nawukaj Chrysta) i pawodle jaje żyć. Hetym dajecca mahčymašć koźnamu narodu dasiahać

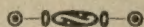
úsie astalisia pa wajnie calusieńkija. Jon kupiŭ sabie chutar, a jak biednamu čaławieku, dyk siadzi ŭ ziamlancy i pakutuj!

Nu što-ż, pan Starasta abiacaŭ wywiaści nas z ziamlanak, dać drewa i pazyčku, dziakuj jamu i za toje: „abiacaŭ pan każuch — jaho słowa ciopła“.

A moža tyja hrošy jak-raz pojduć u kjašeń ja-koha druhoha Saniuka na kuplu chutaru?

Pačakajem — pabačym.

Swoj.



JAK ŻENIACCA ŬBALŠAWIKOŬ.

Dwa hady tamu nazad maskoŭski CIK daručyŭ Radzie Narodnych Kamisaraŭ pryhatawać nowy zakon žanimstwa, siamji i apieki. Pašla doŭhaje pracy nad im, nakaniec niadaŭna papaŭ jon pad razwahu CIK-a. Zacikaŭleńnie zakonaprajektam było nadzwyczajnaje, na pasiedźańnie źjawilisia ŭsie 300 siabroŭ CIK-a. Pa dyskusii pastanawili adłażyć pryniaćcie hetaha zakonaprajektu da nastupnaha hodu, a za hety čas razastać usim miascowym sawietam dla abdumańnia.

Nie pryniali adrazu jaho tamu, što mnoha zaŭziatych kamunistarŭ zbientežyłasja, wyslučališy jaho; jany spužalisia naśledkaŭ hetaha zakonu i pastanawili pačakać.

Zakon hety dzielicca na 4 addziely: 1) žanimstwa, 2) adnosiny dziaciej da bačkoŭ, 3) apieka nad dziećmi, 4) rehistracyi (zapiś) ženjačychsia i siamiejnaje prawa.

Jak kamu padabajecca. Naahuŭ u celym zakonaprajekcie nidzie niama skazanaha, kab žanimstwa było niejkim stanam miż mužčynaj i ženčynaj. Haworycca pra rehistracyju žanimstwa, jakoje patrebna wyklučna działa taho, kab zabiapiečyć dziaciej. Rehistravacca maje prawa i takaja „maładaja“ para, jakaja užo daŭno żyła na „wieru“ i tady rehistracyja pry-

maje pad uwahu ŭwieś papiaredni čas sužyćcia „maładych“. Nawat i nie zarehistravana je sužyćcio ŭ niekatorych wypadkach pierad zakonam raŭnaznačajne z zarehistravany.

Chto nia maje prawa rehistravacca. Rehistracyja robicca sa zhody aboich staron. Žančyna pawinna mieć najmienš 16 let, a chłapiec 18. Nia moźna rehistravacca bratu z siastroj, swajakam u prostaj linii (bačku z dačkoj), asobam z jakich adna zarehistravana z kim inšym, kali adna, abo aboje ŭmysłowa chworthyja (warjaty).

Jakoje proźwišča majuć выбраć zarehistravanyja. Pry rehistracyi „maładyja“ zajaŭlajuć jakoje proźwišča majuć выбраć. Jany mohuć pryniać proźwišča mužčyny, ci žonki, abo koźny pakidaje swajo ŭłasnae. Nia moźna zlučać abodwuch proźwiščaŭ u adno. Tak sama z dziećmi: zależyć ad parazumieńnia bačkoŭ; kali bački nia mohuć dajści da zhody, to wyrašaje apiakunčy sud.

Kali bački razwodziacca — za dziećmi astajecca proźwišča, jakoje mieli pry naradžeńni.

Žonka nia žonka — poŭnaja roŭnaść prawou. Rehistracyja zusim nie nakładaje na žonku abawiazku żyć pry muž. Majemaść należyć roŭna pa paławinie aboim staronom, biedny i nia zdolny da pracy mužčyna pawinien być utrymany praz žonku.

Razwod. Razwod nastupaje tady, kali adna starana, abo abiedźwie hetaha zachoć i dawoli, kab muž, abo žonka zajawiła, što nia choča bolš żyć razam. Pryčyny da razvodu nia treba padawać. Pry rehistracyi razvodu treba padać tolki jakoje proźwišča majuć nasić na dalej, dy što staniecca z ich dziećmi. Kali razwod nastupiŭ z wiedama adnej starany, a biaz wiedama druhoj, to druhaja — pawiedamlajecca prostaj spraŭkaj z rehistratury, što, dapuścim, takaja-tawaryška N. N. byŭšaja twaja žonka, z učorašniaha dnia pierastała być jeju. Kali pry razwodzie nia wyrašycca dola dziaciej małaletnich sa zhody bačkoŭ, tady

paznańnie Praŭdy ślacham, jaki jon (narod) uznaje dla siabie za najbolš adpawiedny, wyznawać hetu Praŭdu sposabam najbolš dla siabie zrazumielym (pa mowie), formami (abradami), jakija daŭnamu narodu, pawodle duchowaha jaho ŭkładu najbolš przyhodny. Słowam, koźnamu narodu dajecca, što najšyrejšaja mahčymaść raźwićcia swaich duchowych asabliwaściaŭ, duchowaha bahaćcia, wiažučy ŭsie adnačasna ŭ wadno harmanična-celaje. Woś šcyt sprawiadliwaść j demokracji, woś ideał, da jakoha imknulisia i ŭ żyćcio prawodzili św. św. Apostaly Kyrył i Miafod i ich naśledaŭniki i woś heta adziny i siańnia wychad dla ŭsiech tych, kamu sapraŭdy zależyć na paŭsiemiesnym razbudawańni „adzinaha aŭčarnika“ — cerkwy Chrystowaj i ŭsieświatnaha supakoju.

III.

Jaki-ż dałšy los Kyrýła-Miafodaŭskaj Idei ŭ Čechii?...

Niezadoŭha pašla śmierci św. Miafoda Wialikamarauškaje Kniaźstwa padpała pad upływy susiednich kniazioŭ niemieckich i wolej-niawolej uschodnie-sławianski abrad byŭ wycieśnieny napirajučymi abradam zachodnie-łacinskim. Zachawali tak abradawuju niezaleźnaść tolki adzinki. Čelaściu-ż abrad hety (jak užo było zaznačana pierš) pierachawaŭsia ŭ sławianaŭ uchodnich, siańniašnich ukraincaŭ, bolšaści biełarusarŭ,

usich amal baŭharaŭ, rasiejcaŭ, serbaŭ. Hetyja narody da siahoŭnia pierachawali abrad, ale dušu jahonuju, ŭ-wa ŭsioj jaje krasie i čystacie pierachawali Maratylany (Čechi). Chto zrabiŭ lepš, — nie na hetym miejscy nam heta wyrašać: zdawolicca musimo śćwierdzańniem faktu, što tak stałasja.

Čechi, jak sławiany i tahočasnyja chryścijanie abradu ŭschodnie-sławianskaha, budučy klinam uciśnienymi pamiž niezraŭnana maciejšymi (pierad usim, likam) narodami germanskimi, na toj čas užo chryścijanami abradu zachodnie-łacinskaha, nia mieli stolki sił, kab naciskajučaj fali łacinizmu i germanizmu prociustajać. A tak stupianiowa, ale ništrymana planowa, stawališja pieršyja nasicieli i pašyrycieli abradu ŭschodnie-sławianskaha, wyznaŭcami abradu łacinskaha. Palityčnaja zaleźnaść čechaŭ ad łacinska-niameckaha Zachadu i bliskija z im znosiny zachłynuli całkom čechaŭ u mory ŭsiestaronnych zachodnich upływaŭ i pa niekulkich wiakoch nia było užo moźna sustreć żywoha świadka staroha, pieršabytnaha sławianskaha abradu.

Traciŭsia tak abrad, hety wierny wonkawy pazakalnik duchowaj adasoblenaści, zacirałasja za im pamału i roźnica nacyjanalnaja. Treba było mieć silna razwitaje samapačućcio unutrannaje niezaleźnaści, kab wiakami celymi straciŭšy wonkawuju jaje adznaku, abrad, pierachawać hetu niezaleźnaść u čystacie i takuju-ż pieradać pakaleńniam budučym. Zdolnych na heta ludziej być moźna mała. Ale ŭ čechaŭ, jak na-

heta wyraża je sud. Razwod moža nastupić pa wusnaj, abo piśmiennaj zajawie.

Sumniunaje bačkaŭstwa. Kaho ŭwagać bačkam, abo matkaj dziciaci, zahłada jecca da rehistracyi nara-dzin. Kali tam nie aznačana imia bačkoŭ, to tady bačka, abo maci maje prawa, abo pryznacca da bač-kaŭstwa, abo wyračysia jaho.

Žonka, jakaja żywie niezarehistrawanaja, maje prawa padać prożwišča bački, a ŭłada pawiedamlaje pra heta bačku, i jon budzie zakonnym bačkam, kali ŭ praciahu miesiaca nie załoža pratestu, proci zajawy maci dziciaci. Pašla pratestu jon maje prawa jašče hod času, kab padać u sud matku za fałšyweje ćwier-džańnie. Kali sud pryznaje słušnaść maci i pryznaje, što jon sapraŭdy jość bačka, tady jon musić zapłacić maci za ŭtrymańnie padčas biaremiennaści, parodu i nastupnych šeść miesiacaŭ. Kali ŭ tym čaśie bołš mužčyn żyli z hetaj kabietaj, to sud wyznačaje adna-ho z ich bačkam i kaža płacić jamu ŭsie nazwanyja košty.

Hramadzianstwa. — Relihija. — Apieka. Ka-li adzin z bačkoŭ žjaŭlajecca hramadzianinam SSSR, to i dzicia budzie im. Jakaja niebudź zhoda bačkoŭ, što da relihii, nia maje značeńnia: usie dzieci da paŭ-nalećcia jość bezrelihijnymi, a potym mohuć pryniać relihiju, jakuju zachocuć.

Bački musiać hadawać i ŭtrymliwać dzieciej. Kali bački nia zdolnyja da pracy i biednyja, to da-rosłyja dzieci (bołš 14 let) musiać utrymliwać bačkoŭ. Apieka nad dziećmi trywaje da 14 hadoŭ. Apieka mo-ža być wyznačana nad niepaŭnaletnim, ale bołš jak 14 h. dziściom, kali jano, naśledkam chwaro-by, nia moža karystacca z prawoŭ i wypaŭniać abawiazki hramadzianina, ale marnatraŭstwa nia jość pryčynaj da wyznačeńnia apieki.

Jak adbywajecca „ślub“. Bałšawicki „ślub“ heta — rehistracyja ženiačychsia, adbywajecca tam, dzie żywie adna staranā z maładych. Da hetaha tre-

ba tolki paświedčańnia pra tożsamaść danaje asoby i piśmiennaje zajawy, što nia ma pieraškodaŭ da žań-by i što abiedźwie starony ŭzajemna wiedajuć pra stan zdaroŭja, hałoŭna, što da suchotaŭ, umysłowych i nerwowych chwaro-baŭ. U hetaj zajawie treba jašče wypaŭnić rubryku, katory pa paradku raz ženicca kožny z nawažencaŭ i kolki разоŭ byŭ žanaty z za-rehistrawańniem, a skolki biez zarehistrawańnia i skolki dzieciej maje ŭžo kožny z maładych.

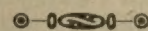
Hetak ahułam wyhlada je zakon pra žańbu ŭ Sa-wietach. Hety zakon maje na mecie žniščeńnie siamji, a praz heta narodnaści.



Z żyćcia ukraïnskaha.

25 hadoŭ na Mitrapaličaj Stalicy. 17 studnia siol. h. ukraïnskaje ŭnijackaje duchawienstwa Haličy-ny, a tak-ža i ŭkraïnskaje hramadzianstwa światkawa-ła 25-ya ŭhodki na mitrapaličym pasadzie Mitrapalita Šeptyckaha.

U ŭračystaści pryniała ŭčasćie polskaja ŭłada i duchawienstwa łacinskaje.



SA ŚWIETU.

Šynkary razbahacieli. Hazety pišuć, što Z Polšcy. Šynkary ŭ Polšcy nastolki razbahacieli, što zwiarnulisia da ŭradu z prapazycyjaj pazy-čyć hrašej aź 70 miljonaŭ dalaraŭ. Ale wymahajuć, kab žond polski addaŭ im u arendu spirytusowy ma-napol na 20 hadoŭ. A kali-b žond zachacieŭ addać na 25 h., to šynkary abiacajuć pazyčyć nawet 100 miljonaŭ dalaraŭ! Wot chto maje hrošy! Tolki pytań-nie, skul jany nabrali stolki hrošaj? A musić nia inakš, jak tolki z narodu, łasaha da čarki harełki i płacia-čaha roznyh šynkarom pa wioskach ahramadnyja hrošy.

Biezraboćcie dalej raście. Aficyjalnaja statysty-ka iznoŭ śćwiardziła ŭzrost biezraboćcia ŭ Polšcy za apošni tydzień (10-16 studzienia) na 14.692 asoby. Ahulnaja ličba biezrobotnych dajša ŭžo da 341.380 čaławiek. I heta — tolki ŭ miestach, dyj to — tolki tyja, što zusim nia majuć pracy, nie zaličywajućy siu-dy tych, što pracujuć pa 1, pa 2 dyj pa 3 dni ŭ ty-dzień.

Litoŭcy hatowiacca da aružnaha zachwatu Litwa. Wilni. Z Koŭna danosiać, što siarod wojska litoŭskaha wiadziecca ŭsilennaja ahitacyja ŭ sprawie wajny z Polščaj za Wilniu. Dzieła hetaje me-ty wybrany specyjalny kamitet, jaki mieścicca ŭ Koŭ-nie. U wojsku praz peŭnych aficeraŭ wiaducca hutar-ki na temu Wilni.

Aproč taho wydzielenaja z Kamitetu sekcyja, ja-kaja wiadzie prapahandu siarod sialan i sabiraje hro-šy na hetuju metu. Siarod wojska panujeć peŭnaść, što Wialikdzień spatkajuć u Wilni.

Piaty katalicki kanhres. U Koŭni ŭ sali Tyl-mansa ŭ pačatku hetaha miesiaca adbyŭsia piaty ka-talicki kanhres litoŭski. Na hetym kanhresie prysutny-mi byli: delehat Papy Rymskaha arcybiskup ks. Ma-tulewič, žmudzki biskup ks. Karewič, kanonik ks. Kuchta, prezes ministraŭ dr. Bystras i šmat roznych katalickich dziejačoŭ. Kanhres raspačaŭ J. E. arcybi-skup ks. Matulewič pryhožaj pramowaj i pieradańniem usim prysutnym bahasłaŭleńnia ad Papy.

rodu nadzwyczajna abdarawanaha daram kultu swaje słaŭnaje proślaści, ludziej hetkich znajštosia dosyć. Narodam cełym trasła biazmiłasernaja bura historyč-nych padzej, słańšyja zmahalniki wybiwalisia z sił ustupajućy miesca padstupajućym nowym, świežym, los narodu raz-za-razam ważyŭsia na wielmi čutkich šalkach: i pry ŭsim hetym narod wytrywaŭ, bo mieŭ z pasiarod siabie ludziej niazwyczajnaje jasnaści rozu-mu, palityčnaje dalnazorkaści, jakija niazlomna wierv-li, što heta ŭsio byli tolki razhukanyja fali bušujuča-ha mora; što heta bura ŭspakoicca, hroznyja chmary razojducca. Na kruhazory pajawicca zara nowaha żyć-cia, żyćcia wolnaha, niezaležnaha.

I sapraŭdy! Prapłyŭ tak čowien niezaležnickaj dumki cierz burnaje mora čužackaje nad-ŭłady i pry-staŭ na adłohim bierazie pačatku nacyjanalnaha ŭsie-staronniaha adradžeńnia, azoranaha kasulkami prad-uschodnaha ŭžo sonca woli i swobody palityčnaj. Pryjšla sušwietnaja wajna i z hetaha historyčnaha ka-taklizmu wyjšli Čechi spałučanyja dabrawolna z brat-nimi Sławakami i t. zw. Prykarpaćciem (Padkarpacka-ja Ruś) jak nowaja niezaležnaja dziaŭżawa — Čecha-sławakija. Akt abwieščańnia niezaležnaści Čechasława-kii adbyŭsia dnia 28 kastryčnika 1918 h. Dzień hety jość dziaŭżajnym światam ŭ Čechasławakii i bywaje kožnaha hodu światam usienarodnym.



